

UZASADNIENIE

Powód K. S. (1) wniesionym 29 grudnia 2020 r. pozwem domagał się od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. zapłaty kwoty 196.364,29 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od wniesienia pozwu. Nadto domagał się zasądzenia kosztów postępowania.

Zakreślając podstawę faktyczną żądania powód wskazał, że pozwana nie wydała nieruchomości po zakończeniu umowy dzierżawy w umówionej przez strony dacie 31 grudnia 2016 r., powód naliczył więc pozwanej karę umowną na podstawie punktu 3.5 umowy z 12 października 2016 r. za każdy dzień zwłoki w wydaniu rzeczy. Kara ta była zastrzeżona w wysokości 5.000 zł dziennie, jednakże powód dochodził kary naliczonej w wysokości po 3.400 zł dziennie, antycypując ewentualne zmiarkowanie kary umownej przez Sąd. Na żądaną pozwem kwotę składa się w konsekwencji 173.400 zł z tytułu kar umownych (naliczonych w wysokości 85.000 zł za okres 25 dni zwłoki od 1 stycznia do 25 stycznia 2017 r. oraz w wysokości 88.400 zł za okres 26 dni zwłoki liczonych od 26 stycznia do 20 lutego 2017 r.), nadto powód dochodzi skapitalizowanych na dzień wniesienia pozwu odsetek ustawowych za opóźnienie: w kwocie 22.435,34 zł za okres od 1 lutego 2017 r. od kwoty 85.000 zł oraz w kwocie 528,95 zł za okres od 21 listopada 2020 r. od kwoty 88.400 zł.

Pozwana (...) sp. z o.o. w S. złożyła 20 kwietnia 2021 r. datowaną na 19 kwietnia 2021 r. odpowiedź na pozew, w której domagała się oddalenia powództwa w całości, a nadto zasądzenia na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Pozwana oparła się przede wszystkim na zarzucie przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda, do zwrotu przedmiotu dzierżawy miało bowiem dojść - wg pozwanej - 28 lutego 2017 r., wobec czego roszczenie powoda przedawniło się - zdaniem pozwanej - 28 lutego 2018 r., art. 677 k.c. stanowi bowiem przepis szczególny w stosunku do ogólnego art. 118 k.c., który przewiduje 3-letniego termin przedawnienia roszczeń z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. W razie przyjęcia przez Sąd, że zastosowanie znajduje jednak termin przedawnienia z art. 118 k.c. wynoszący 3 lata pozwana podnosiła, że z uwagi na przepisy przejściowe ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, do przedawnienia doszło 28 lutego 2020 r., a to ze względu na art. 5 ust. 2 zdanie drugie ustawy nowelizującej.

Pozostała przedstawiona przez pozwaną argumentacja sprowadzała się do wskazania, że przesunięcie terminu wydania przedmiotu dzierżawy, jak i stan techniczny przedmiotu dzierżawy pozostawały całkowicie niezależne od pozwanej i były następstwem okoliczności, za które pozwana nie ponosi odpowiedzialności.

W toku procesu pozwana - powołując się na dowody, którymi wcześniej nie dysponowała - podniosła dalszy zarzut, w ramach którego powołała się na fakt zawarcia przez strony umowy zwalniającej pozwaną z długu w zakresie kar umownych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. S. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe (...) w S. przy ul. (...). Jednocześnie był (do 2017 r.) użytkownikiem wieczystym nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), stanowiącej działkę gruntu nr (...) (obręb (...) (...) O. (...)).

Fakty niesporne

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego 7 maja 2013 r. Spółka prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie przetwarzania i magazynowania odpadów.

P. A. był członkiem zarządu spółki od początku jej istnienia do 21 września 2018 r. (data wykreślenia z KRS), początkowo jako prezes zarządu spółki, a od 12 marca 2015 r. jako wiceprezes.

12 marca 2015 r. do KRS wpisany został jako prezes zarządu R. Z. (wykreślony z KRS 26 lipca 2017 r.) oraz jako wiceprezes R. R. (1) (wykreślony z KRS 17 marca 2017 r.).

A. M. został wpisany do KRS jako wiceprezes zarządu spółki 18 października 2016 r., 26 lipca 2017 r. dokonano zmiany wpisów do KRS w zakresie funkcji A. M., który zaczął pełnić funkcję prezesa zarządu.

21 września 2018 r. A. M. został wykreślony z KRS, wpisano natomiast jako prezesa jednoosobowego zarządu M. H..

4 stycznia 2019 r. do KRS wpisano nową siedzibę spółki: S..

W zakresie sposobu reprezentacji w KRS 12 marca 2015 r. zapisano, że: „W razie powołania zarządu jednoosobowego spółkę reprezentuje prezes zarządu. W razie powołania zarządu wieloosobowego do składania oświadczeń woli w imieniu spółki w sprawach o wartości do 10.000 zł uprawniony jest każdy członek zarządu samodzielnie, a powyżej tej wartości spółkę reprezentują prezes zarządu i członek zarządu działający łącznie albo jeden członek zarządu i prokurent działający łącznie”.

18 października 2016 r. w KRS zapisano: „w przypadku powołania zarządu wieloosobowego do składania oświadczeń w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu”.

Fakty powszechnie znane, nadto wydruk informacji pobranej w trybie art. 4 ust. 4 aa ustawy

o Krajowym Rejestrze Sądowym rejestrze sądowym, k. 202-210

K. S. (1) zorientował się, że na jego działce położonej w S. przy ul. (...) (działka gruntu nr (...), obręb (...) (...) O. (...)) nieznanemu mu podmiotowi składuje odpady komunalne. Poinformowali go o tym użytkownicy sąsiednich działek z uwagi na unoszący się fetor. K. S. (1) szybko ustalił, że podmiotem tym jest (...) sp. z o.o., którą reprezentuje m.in. A. M..

K. S. (1) polecił A. M., aby niezwłocznie usunął odpady z jego działki, co A. M. uczynił. (...) tych było około 400 ton.

Następnie K. S. (1) i A. M. porozumeli się, że spółka (...) nadal - już teraz za zgodą K. S. (1) - będzie składowała odpady komunalne na części działki położonej w S. przy ul. (...) (spółka (...) nie miała ich bowiem gdzie składować zanim zostaną przetworzone i zutylizowane), w zamian za korzystanie z działki spółka (...) zobowiązała się utylizować odpady z makulatury (szlam z odbarwiania makulatury) należące do K. S. (1), składowane na tej samej działce (w innej jej części).

Dowód: przesłuchanie powoda k. 163 v-165 oraz k. 84 v-85

(...) sp. z o.o. w P. posiadała zezwolenia na zbieranie, składowanie i przetwarzanie odpadów.

Decyzją z 8 maja 2015 r. Prezydent Miasta S. na wniosek (...) sp. z o.o. zmienił wcześniejszą decyzję - zezwolenie na zbieranie odpadów, dodając do punktu określającego rodzaj odpadów: szlamy z odbarwiania makulatury (kod odpadu 03 03 05) oraz urobek z pogłębiania odpadu innego, niż wymienionego pod kodem 17 05 05.

(...) sp. z o.o. złożyła również wniosek o zezwolenie na przetwarzanie odpadów znajdujących się na części działki gruntu nr (...) obrębu (...), (...) O. (...).

Decyzją z 5 października 2015 r. Prezydent Miasta S. zezwolił (...) sp. z o.o. na przetwarzanie i magazynowanie odpadów w postaci ustabilizowanych komunalnych osadów ściekowych (kod odpadu 19 08 05), przetwarzanie i magazynowanie odpadów mogło odbywać się na części działki gruntu nr (...) obrębu (...), (...) O. (...).

Fakty niesporne, nadto: decyzja z 8.05.2015 r. (k. 17v);

decyzja z 5.10.2015 r. (k. 16-17).

12 października 2016 r. (...) sp. z o.o. w P. (zwana (...)), reprezentowana przez wiceprezesów zarządu P. A. i A. M., podpisała umowę z K. S. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe (...) z siedzibą w S." (zwanym (...)).

W preambule do umowy strony wskazały, że (...) jest użytkownikiem wieczystym działki gruntu nr (...) (obręb (...) (...) O. (...)), położonej w S. przy ul. (...) (zwanej dalej „działką nr (...)”), częściowo wyłożonej kostką betonową (trylinką), na której znajduje się odpad z chemicznego odbarwiania makulatury (kod odpadu 03 03 05). Z kolei w przypadku (...) wskazano, że dysponuje ona ważną decyzją administracyjną z 5 października 2015 r. zezwalającą na prowadzenie na wyłożonym trylinką fragmencie działki nr (...) działalności w zakresie zagospodarowania odpadu o kodzie 19 08 05 oraz ważną decyzją administracyjną z 8 maja 2015 r. zezwalającą na zagospodarowanie odpadu w postaci szlamu z odbarwiania makulatury (kod odpadu 03 03 05).

Strony w związku z tym oświadczyły, że uznają za korzystne z punktu widzenia interesu każdej z nich podjęcie współpracy polegającej na wydzierżawieniu dla (...) przez (...) części działki nr (...) w celu umożliwienia (...) przeprowadzenia procesu technologicznego zagospodarowania odpadu o kodzie 19 08 05 w zamian za przejście od (...) i zagospodarowanie przez (...) całego położonego na terenie działki nr (...) odpadu z chemicznego odbarwiania makulatury (kod odpadu 03 03 05).

Umowa zawarta przez (...) sp. z o.o. w P. i K. S. (1) dzieliła się na trzy części, z których pierwsza została zatytułowana jako (...), druga jako „**Część II – Zagospodarowanie odpadu**”, a trzecia jako „**Część III – Postanowienia wspólne**”.

W ramach zawartych w (...) postanowień w punkcie 1.1. (...) oświadczył, że oddaje dla (...) w dzierżawę fragment działki nr (...) o powierzchni około 8.600 m², który na stanowiącej załącznik nr 1 do umowy mapie poglądowej oznaczono kolorem żółtym, wraz z częścią tej działki z przeznaczeniem na drogę dojazdową, którą na mapie poglądowej oznaczono kolorem pomarańczowym. Stosownie do punktu 1.2. dzierżawę strony zawarły na okres od 12 października do 27 grudnia 2016 r., natomiast w punkcie 1.3 (...) zobowiązała się zapłacić na rzecz (...) czynsz dzierżawny w formie jednorazowego wynagrodzenia ryczałtowego w rozumieniu art. 632 § 1 k.c., w kwocie 196.800 zł (w tym 36.800 zł podatku od towarów i usług, według stawki podstawowej 23%). Czynsz miał być płatny na podstawie faktury wystawionej przez (...) w terminie do 15 grudnia 2016 r.

Dodatkowo w punkcie 1.5. wskazano, że (...) jest zobowiązana wykorzystać przedmiot dzierżawy wyłącznie w takim zakresie, w jakim jest to konieczne ze względu na zastosowaną przez (...) technologię przetwarzania odpadów, tj. przez złożenie na pokrytej trylinką części działki nr (...) odpadu w postaci osadu ze ścieków komunalnych (kod odpadu 19 08 05), w sposób uniemożliwiający przedostanie się tego odpadu do gruntu oraz kompostowanie tego odpadu przez czas niezbędny z punktu widzenia zastosowanej technologii, ale nie dłuższy niż czas trwania dzierżawy.

W punkcie 1.9. postanowiono, że (...) nie ponosi odpowiedzialności za stan techniczny działki nr (...) w zakresie możliwości przejazdu po niej jakichkolwiek środków transportu lub sprzętu, a (...) może poruszać się bez ograniczeń po wyznaczonym terenie działki nr (...), przy czym obowiązana jest to czynić w taki sposób, aby nie dopuścić do pogorszenia się stanu gruntu, ani jego przejezdności.

Jednocześnie w punkcie 1.10 (...) oświadczyła, że przez zawarcie umowy zapoznała się wnikliwie wyłącznie ze stanem objętej dzierżawą wierzchniej części działki nr (...) i oświadczyła, że kostka betonowa (trylinka) jest w stanie dobrym, może być ona wykorzystywana w procesie przetwarzania odpadu o kodzie 19 08 05 oraz oświadczyła, że przedmiot dzierżawy jest zdalny do umówionego użytku, zrzekając się jednocześnie wszelkich roszczeń, za ewentualne szkody, jakie mogą wynikać z przyczyn dotyczących wierzchniej części gruntu działki nr (...).

Kwestie dotyczące zwrotu przedmiotu dzierżawy uregulowano w **punkcie 1.13. umowy** wskazując, że najpóźniej 31 grudnia 2016 r. (...) zwróci (...) przedmiot dzierżawy w stanie wolnym od osób i rzeczy, w szczególności bez jakichkolwiek zanieczyszczeń, które miały by związane z działalnością (...), w tym odpadów, śmieci i innych pozostałości

po procesie usuwania odpadów, natomiast trylinka miała zostać oczyszczona, a w przypadku jej uszkodzenia – naprawiona lub wymieniona na nieuszkodzoną.

Za okres od 28 do 31 grudnia 2016 r. (...) miało przy tym nie przysługiwać dodatkowe wynagrodzenie za korzystanie z przedmiotu umowy.

Stosownie do punktu 1.14 (...) oświadczyła z kolei, że proces składowania odpadu trwa do 8 tygodni i powinien się zakończyć około 15 grudnia 2016 r., a termin zwrotu przedmiotu dzierżawy określony w punkcie 1.13 umowy jest odpowiedni i uwzględnia wszelkie czynności niezbędne do przywrócenia przedmiotu dzierżawy do należytego stanu oraz powszechnie spotykane rodzaje ryzyka, jak warunki pogodowe, czy dni ustawowo wolne od pracy. Ponadto (...) oświadczyła, że przyjmuje do wiadomości, że termin, o którym mowa w punkcie 1.13. nie zostanie przedłużony i zobowiązała się w taki sposób zarządzać przedmiotem umowy, aby dochowanie tego terminu było możliwe.

W ramach zawartych z kolei w „**Części II – Zagospodarowanie odpadu**” umowy postanowień w punkcie 2.1. (...) polecił (...) przejąć i zagospodarować cały znajdujący się na powierzchni działki nr (...) odpad z chemicznego odbarwiania makulatury (kod odpadu 03 03 05), a (...) zobowiązała się przejąć cały ten odpad i zagospodarować go zgodnie z obowiązującymi przepisami i posiadanymi przez siebie ważnymi decyzjami administracyjnymi, pod warunkiem dostarczenia tego odpadu przez (...) na teren działki (...) w terminie określonym w punkcie 2.4. umowy.

W punkcie 2.2. strony oświadczyły jednocześnie, że dokładnej ilości odpadu o kodzie 03 03 05 znajdującego się na działce nr (...) nie można ustalić wskutek działań osób trzecich, w związku z czym dla celów ewidencyjnych miała być prowadzona okresowa kontrola masy wywożonego odpadu. Po wywiezieniu całego odpadu miał zaś zostać sporządzony protokół, w którym strony określą jaka była rzeczywista ilość wywiezionego towaru. Okoliczność ta miała jednak nie wpływać na wysokość wynagrodzenia (...), które miało nie ulegać zmianie bez względu na rzeczywistą ilość przejętego odpadu.

Stosownie do punktu 2.4. zobowiązanie, o którym mowa w punkcie 2.1. miało zostać wykonane w terminie do 30 listopada 2016 r. i zostać potwierdzone wystawieniem przez (...) zbiorczej karty przekazania odpadu. Stosownie do punktu 2.5. to (...) miał organizować i pokryć koszty transportu i rozładunku odpadów z terenu działki nr (...), a (...) miała organizować i pokryć koszty załadunku tego odpadu.

(...) była też zobowiązana od 7 listopada 2016 r. przyjmować każdą ilość odpadu na terenie działki nr (...).

Stosownie wreszcie do punktu 2.6. za należyte wykonanie zobowiązania (...) miał zapłacić (...) wynagrodzenie ryczałtowe w rozumieniu art. 632 § 1 k.c. w kwocie 196.800 zł (w tym 36.800 zł podatku od towarów i usług w stawce podstawowej 23%), zgodnie zaś z punktem 2.7 wynagrodzenie to miało być płatne na podstawie wystawionej przez (...) faktury, w terminie do 15 grudnia 2016 r., przy czym (...) na zasadzie umownego prawa potrącenia mógł z tego wynagrodzenia potrącić czynsz dzierżawny, o którym mowa w punkcie 1.3. umowy.

Wśród postanowień zawartych w trzeciej części umowy, a określanych jako „postanowienia wspólne” znalazły się m.in. poręczenia ze strony członków zarządu (...) P. A. i A. M. za wszelkie roszczenia (...) względem (...), przy czym zabezpieczenie to miało wygasnąć z przedłożeniem przez (...) polisy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, w której limit odpowiedzialności zostanie podniesiony do kwoty 1.000.000 zł.

W punkcie 3.5. zawartym w postanowieniach wspólnych zastrzeżono, że za przekroczenie terminu, o którym mowa w punkcie 1.13 mowy, (...) zapłaci (...) karę umowną w kwocie 5.000 zł za każdy dzień zwłoki, przy czym kara umowna nie zostanie nałożona, jeżeli zwłoka ta nie przekroczy 3 dni. Jednocześnie zastrzeżono na rzecz (...) uprawnienie do dochodzenia od (...) odszkodowania na zasadach ogólnych w wysokości przewyższającej ustalone kary umowne.

Stosownie do punktu 3.7. wszelkie zmiany umowy wymagały zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Dowody:umowa z 12.10.2016 r. (k. 12-14);

mapa pogładowa stanowiąca załącznik do umowy z 12.10.2016 r. (k. 15).

Projekt umowy sporządził prawnik współpracujący ze spółką (...) r.pr. K. O. (1).

Dowód: zeznania świadka A. M. k. 114v-115v

Po podpisaniu umowy spółka (...) przystąpiła do jej wykonywania.

Fakt niesporny

Pracownikiem spółki był wówczas m.in. M. M. (1) (lat 21), syn A. M., zatrudniony na stanowisku „specjalista do spraw ochrony środowiska”. Do jego zadań należało przede wszystkim zajmowanie się dokumentacją związaną z przetwarzaniem odpadów.

M. M. (1) zajmował się wykonywaniem umowy zawartej z K. S. (1), w szczególności w zakresie czynności należących do kręgu jego zadań pracowniczych, a więc zakresie spraw związanych z dokumentacją.

Sprawami technicznymi związanymi z wykonywaniem umowy nie zajmował się natomiast bezpośrednio wiceprezes zarządu A. M.. Zadania te wykonywał drugi z wiceprezesów - P. A..

Dowód: zeznania świadka M. M. (1) k. 115v -116 v

zeznania świadka A. M. k. 114v-115v

zeznania świadka P. A. k. 150-152v

W pierwszej kolejności miał być wywieziony i zutylizowany odpad z chemicznego odbarwiania makulatury, na co należał K. S. (1).

Zgodnie z umową K. S. (1) miał podstawiać samochody w celu przewożenia odpadów z odbarwiania makulatury, zaś spółka (...) miała zapewnić sprzęt do ładowania. W trakcie realizacji umowy pojawiły się problemy z koordynacją tych czynności, ostatecznie spółka (...) zrezygnowała z samochodów podstawianych przez K. S. (1) i wywoziła odpady z odbarwiania makulatury własnym transportem. Mimo tych problemów odpad z odbarwiania makulatury został wywieziony z działki w terminie określonym w umowie [30 listopada 2016 r.], co K. S. (2) sprawdził osobiście. Z początkiem grudnia 2016 r. K. S. (1) przestał bywać na działce, odpady z odbarwiania makulatury - za których zutylizowanie ponosił odpowiedzialność - zostały już bowiem z działki wywiezione i zutylizowane.

Dowód: przesłuchanie powoda k. 163 v-165 oraz k. 84 v-85

Utylizacja odpadów z chemicznego odbarwiania makulatury wymaga wystawienia „karty przekazania odpadu”, którą może wystawić tylko posiadacz odpadów, w tym przypadku K. S. (1). K. S. (1) zwlekał z dostarczeniem spółce (...) prawidłowo wypełnionej „karty przekazania odpadu”. Sam wywóz odpadów odbywał się jednak niezależnie od problemów z dokumentacją.

28 grudnia 2016 r. (...) sp. z o.o. skierowała do K. S. (1) prowadzącego Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe (...) wezwanie do doręczenia „karty przekazania odpadu”, powołując się na umowę z 12 października 2016 r. oraz wskazując, że domaga się przekazania na rzecz (...) zbiorczej karty przekazania odpadu z chemicznego odbarwiania makulatury (kod odpadu 03 03 05) w ilości 2.980,26 Mg w terminie 7 dni, pod rygorem zwrotu odpadu.

Pismo podpisał wiceprezes zarządu (...) sp. z o.o. A. M..

Dowód: zeznania świadka M. M. (1) k. 115v -116 v

wezwanie do doręczenia karty przekazania odpadu z 28.12.2016 r. (k. 57).

W czasie realizacji umowy z 12 października 2016 r. w obrębie drogi dojazdowej do działki należącej do K. S. (1) prowadzone były prace przez Zakład (...) w S. (...), związane z podłączeniem przylegających do drogi nieruchomości do kanalizacji deszczowej. Przez pewien czas droga była nieprzejezdna dla ciężkiego sprzętu, przez (...) spółka (...) nie mogła wywozić żadnych odpadów z działki należącej do K. S. (1).

Kolejnym problemem wpływającym na terminowość i sprawność realizacji umowy była wycinka drzew prowadzona na dzierżawionym przez spółkę (...) od K. S. (1) placu. K. S. (1) zlecił wycinkę drzew na swoim placu podmiotowi trzeciemu - przedsiębiorstwu reprezentowanemu przez M. K.. Prace wykonywane były równocześnie z realizacją umowy przez spółkę (...). Prace te – wykonywane wprawdzie w innej części placu niż plac zajęty przez spółkę (...) – utrudniały w sposób wyraźny realizację przez spółkę (...) świadczeń objętych umową z K. S. (1). Składowanie ściętego drzewa na placu utrudniało manewrowanie ciężkim sprzętem, tym bardziej, że plac był nieutwardzony, błotnisty i tylko jego część była w takim stanie, że ciężki sprzęt, z którego korzystała spółka (...), mógł po nim przejeżdżać. Ponadto spółka (...) musiała poprawiać elementy instalacji kanalizacyjnej, którą nieumyślnie demontowali pracownicy przedsiębiorstwa reprezentowanego przez M. K.. Na przebieg prac tego przedsiębiorstwa spółka (...) nie miała żadnego wpływu.

Opóźnienia w realizacji zadań spółki (...) spowodowane pracami prowadzonymi przez (...) wyniosły dwa tygodnie, utrudnienia związane z pracami prowadzonymi przy wycince drzew spowodowały dalsze opóźnienie w realizacji umowy przez okres mieszczący się w przedziale jednego do dwóch tygodni.

Dowód: zeznania świadka P. A. k. 150-152v

zeznania świadka M. M. (1) k. 115v -116 v

przesłuchanie powoda k. 163 v-165 oraz k. 84 v-85

E-mailem z 30 grudnia 2016 r. M. M. (1) ze spółki (...) zwrócił się na adres e-mail przedsiębiorstwa (...) (...) informując – z powołaniem się na punkt 1.6. umowy dzierżawy – że na działce nr (...) dzierżawionej przez spółkę znajduje się na dzień 30 grudnia 2016 r. około 3.500 ton ustabilizowanego osadu ściekowego.

Dowód:e-mail z 30.12.2016 r (k. 18).

Wraz z e-mailem z 13 stycznia 2017 r. M. M. (1) ze spółki (...) przesłał na adres e-mail przedsiębiorstwa (...) (...) datowane na 13 stycznia 2017 r. „Pismo informujące”. Jednocześnie poinformował, że pismo to zostanie podpisane przez członków zarządu i wysłane K. S. (1) pocztą tradycyjną.

Pismo zostało zredagowane przez wiceprezesa zarządu P. A..

W „Piśmie informującym”, datowanym na 13 stycznia 2017 r., skierowanym do K. S. (1), spółka (...) informowała, że wywożenie składowanych na działce nr (...) odpadów w postaci przekompostowanych osadów rozpocznie się od 17 stycznia 2017 r., proces ten powinien potrwać 7 dni i zakończyć się 23 stycznia 2017 r., wówczas grunt zostanie oczyszczony z przekompostowanych osadów i spółka zakłada, że nastąpi to 23-24 stycznia 2017 r. Wydanie gruntu nastąpi w dniu jego wyczyszczenia na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego.

W „Piśmie informującym” wskazano, że taki harmonogram czynności występuje z uwagi na to, że:

a. (...) z opóźnieniem podstawiał środki transportu w celu wywożenia z działki nr (...) odpadu z chemicznego odbarwienia makulatury, co doprowadziło do przestojów oraz konieczności dodatkowego logistycznego zabezpieczenia załadunku odpadów;

b. 12 stycznia 2017 r. zostały przekazane przez (...) zbiorcze karty przekazania wyżej wymienionych odpadów, w których w dalszym ciągu nie zostały zawarte informacje dotyczące posiadacza odpadów transportującego odpad,

a przekazane i podpisane karty przekazania tych odpadów przez (...) (...) prawidłowo uwzględniające posiadaczy odpadów transportujących odpad, zarówno ze strony (...) w listopadzie oraz ze strony (...) w grudniu, nie zostały podpisane przez (...);

c. z przyczyn ze strony (...) Polska niezależnych dopiero od 17 stycznia 2017 r. spółka będzie dysponowała technicznymi możliwościami do przewiezienia przekompostowanych osadów na teren do tego uprawniony.

Jednocześnie spółka (...) powołując się na punkt 2.2. umowy z 12 października 2016 r. domagała się, aby w terminie 4 dni od odebrania pisma doszło do sporządzenia wspólnego protokołu potwierdzającego wywiezienie całego odpadu o kodzie 03 03 05 z działki nr (...), co potwierdzają m.in. wydane karty przekazania odpadów.

W dniu wyczyszczenia gruntu miało nastąpić jego wydanie na podstawie protokołu zdawczo odbiorczego, a w razie braku stawiennictwa przedstawiciela przedsiębiorstwa (...) zastrzeżono, że protokół zostanie sporządzony jednostronnie.

Dowody: e-mail z 13.01.2017 r. z pismem informującym z 13.01.2017 r. (k. 18v-19v).

K. S. (1) wiedział o tym, że na jego działce nadal składowane są należące do spółki (...) odpady ze ścieków komunalnych, ponieważ pod koniec grudnia 2016 r., zaobserwował to osobiście, a następnie polecił swoim pracownikom, aby z ukrycia, z zaparkowanego samochodu obserwowali jego działkę oraz postęp prac realizowanych przez pracowników spółki (...) przy wywożeniu odpadów.

Dowód: przesłuchanie powoda k. 163 v-165 oraz k. 84 v-85

K. S. (1) odpowiedział na „pismo informujące” z 13 stycznia 2017 r. pismem z 25 stycznia 2017 r., w którym zaprzeczył, ażeby jakiegokolwiek działania lub zaniechania leżące po stronie jego przedsiębiorstwa mogły przyczynić się do powstania po stronie spółki (...) opóźnienia w wydaniu terenu będącego przedmiotem umowy dzierżawy z 12 października 2016 r.

Wskazywał dalej, że od 14 do 23 listopada 2016 r. na terenie działki nr (...) codziennie od poniedziałku do piątku były podstawiane (...), ale w dniach 22 oraz 23 listopada – mimo podstawienia samochodów – nie zostały one załadowane przez operatora ładowarki ze spółki (...), który poinformował, że czyni to z uwagi na brak możliwości przyjmowania odpadu na terenie działek nr (...). Dodawał, że 3 stycznia 2017 r. przekazał spółce (...) dwie sporządzone przez (...) karty przekazania odpadu, a w jego ocenie okoliczność zakwestionowania prawidłowości tych kart i przedstawienia do podpisu kart sporządzonych przez spółkę (...) w żaden sposób nie wpływa na treść zawartych umów. Nadto powołując się na punkt 2.4. umowy wskazywał, że przekazanie zbiorczych kart przekazania odpadu wynikało z obowiązku ustawowego i nie świadczy o potwierdzeniu należytego wykonania zobowiązania. Potwierdzał wywóz odpadu w ilościach, które zostały stwierdzone przekazanymi spółce (...) kartami przekazania odpadu, jednakże informował, że nadal na terenie działki nr (...) zalegają resztki odpadu o kodzie 03 03 05 i szacunkowej ilości około 3-5 ton.

K. S. (1) zaznaczał, że spółka (...) mimo deklaracji wyrażonej w piśmie z 13 stycznia 2017 r. nie rozpoczęła 17 stycznia 2017 r. wywozu odpadów z działki nr (...), a nawiezione przez spółkę odpady w dalszym ciągu są złożone na trylince działki nr (...). Twierdził też, że w dniach 23 i 24 stycznia 2017 r. na terenie działki nr (...) oczekiwali przedstawiciele jego przedsiębiorstwa w celu spisania protokołu zdawczo-odbiorczego, ale nikt ze strony spółki (...) się nie pojawił, w związku z tym protokołu nie sporządzono, a odpad nadal nie został usunięty.

W związku z powyższym K. S. (1) wzywał spółkę (...) aby rozpoczęła wywóz i wydanie terenu w stanie zgodnym z umową do 3 lutego 2017 r., a także aby zapłaciła 125.000 zł na wskazany rachunek bankowy tytułem kary umownej określonej w punkcie 3.5. umowy z 12 października 2016 r. za okres od 1 stycznia do 25 stycznia 2017 r. – w terminie do 30 stycznia 2017 r.

Odbiór pisma pokwitował 25 stycznia 2017 r. A. M..

Dowód:pismo z 25.01.2017 r (k. 20-20v).

M. M. (1) jako pełnomocnik zarządu spółki (...) Polska pismem z 1 lutego 2017 r. zwrócił się do K. S. (1) informując, że od 1 lutego 2017 r. (...) Polska rozpocznie wywożenie składowanych na działce nr (...) odpadów w postaci osadów ze ścieków komunalnych. Dodawał, że wywożenie odpadów powinno się zakończyć 6 lutego 2017 r. Jednocześnie powołując się na punkt. 2.2. umowy z 12 października 2016 r. ponownie zwrócił się o sporządzenie w terminie 4 dni od odebrania pisma wspólnego protokołu potwierdzającego wywiezienie całego odpadu o kodzie 03 03 05 z działki nr (...).

Dowód:pismo z 1.02.2017 r. (k. 21).

10 lutego 2017 r. sporządzono protokół odbioru działki nr (...), w którym wskazano, że o 12⁰⁰ stawił się K. S. (1) ze strony przedsiębiorstwa (...) oraz jego pracownik R. R. (2). Nikt natomiast nie stawił się ze strony spółki (...). W protokole wskazano, że sporządzono dokumentację fotograficzną, stwierdzono, że odpad nie został usunięty oraz że nie można stwierdzić stanu gruntu. Wskazano jednocześnie, że widoczne są elementy odpadu poza trylinką, grunt jest zajęty i brak jest możliwości stwierdzenia stanu zanieczyszczeń. Odnotowano, że trylinka nie została oczyszczona i nie sposób ustalić jej stanu, gdyż jest pokryta odpadem.

Protokół został podpisany przez R. R. (2) oraz K. S. (1).

Dowód:protokół z 10.02.2017 r. (k. 24).

E-mailem z 14 lutego 2017 r. spółka (...) przesłała m.in. do przedsiębiorstwa (...) (na adres (...)) pismo dotyczące zawartości metali ciężkich w przyzmacz na płycie kompostowej na części działki nr (...). W załączonym piśmie z 12 lutego 2017 r. wskazano, że do 2 stycznia 2017 r. na przedmiotową działkę przywieziono łącznie 6.389,90 Mg ustabilizowanych komunalnych osadów ściekowych.

Dowody:e-mail z 14.02.2017 r. z załączonym pismem (k. 22-23v).

E-mailem z 15 lutego 2017 r. M. M. (1) ze spółki (...) informował przedsiębiorstwo (...), że spółka 16 lutego 2017 r. zakończy wywożenie odpadów składowanych na działce nr (...), wskazując jednocześnie, że w związku z tym sporządzenie protokołu zdawczo-odbiorczego może się odbyć w piątek o 14⁰⁰ na terenie tej działki.

Dowód:e-mail z 15.02.2017 r. (k. 24v).

E-mailem z 20 lutego 2017 r. M. M. (1) ze spółki (...) informował przedsiębiorstwo (...), że w związku z dzisiejszymi ustaleniami spółka prosi o ustalenie godziny oraz miejsca spotkania 21 lutego 2017 r. Dodawał, że spotkanie będzie miało na celu przekazanie kart przekazania odpadów oraz podpisanie protokołu z zagospodarowania odpadu o kodzie 03 03 05, ponieważ zgodnie z pismem (...) z 25 stycznia 2017 r. przekazane przez (...) karty przekazania odpadu nie mogą być traktowane jako potwierdzenie należytego wykonania zobowiązania przez spółkę (...). Spółka proponowała, by spotkanie odbyło się o 10⁰⁰ na działce nr (...).

Dowód:e-mail z 20.02.2017 r. (k. 25).

20 lutego 2017 r. został sporządzony **protokół odbioru działki nr (...)**, w którym uczestniczyli ze strony (...) K. S. (1) oraz R. S., ze strony (...) M. M. (1) jako pełnomocnik zarządu oraz R. Z. jako prezes zarządu, a także R. R. (2) i J. Ś.. W protokole wskazano, że sporządzono dokumentację fotograficzną, cały odpad został usunięty, trudno oszacować ilość pozostającą na działce, ale jest to niewielka ilość, jak również nie można stwierdzić stanu gruntu (z uwagi na nieoczyszczony teren, jak też nie pobrano próbek gruntu). Wskazano też, że trylinka nie została oczyszczona (jest zanieczyszczona na całej powierzchni, jak też odpadem zanieczyszczona jest droga dojazdowa).

Spółka (...) nie zgłosiła żadnych uwag do protokołu, natomiast ze strony (...) wskazano, że ujawniono uszkodzenia trylinki oraz zanieczyszczenia odpadami.

Protokół podpisały wszystkie uczestniczące w czynności odbioru osoby.

Dowód:protokół z 20.02.2017 r. (k. 57v).

W sierpniu 2017 roku A. M. – pełniący funkcję wiceprezesa zarządu spółki (...) – powziął zamiar polubownego zakończenia tematu kar umownych za nieterminowe oddanie przedmiotu dzierżawy, zgodnie z umową z 12 października 2016 r.

Wiedzę o tym miał drugi z wiceprezesów P. A..

Dowód: zeznania świadka P. A. k. 150-152v

Współpracujący ze spółką (...) r.pr. K. O. (1) sporządził wówczas projekty dwóch dokumentów, z których pierwszy - opatrzony datą 11 sierpnia 2017 r. - został zatytułowany „Oświadczenie do umowy” z 12 października 2016 r., natomiast drugi zatytułowany został „Aneks nr (...) z dnia 02.01.2017 r. do umowy” z 12 października 2016 r.

W projekcie aneksu zaproponowano zmianę pkt 1.3 i 1.13 umowy, projekt zawiera miejsca na podpisy K. S. (1) oraz wiceprezesów zarządu spółki (...) oraz A. M..

Z kolei w projekcie dokumentu zatytułowanym „Oświadczenie do umowy” zapisano w § 1, że strony zgodnie oświadczają, iż umowa zawarta w dniu 12 października 2016 r. została przez strony wykonana bez zastrzeżeń, przez to żadna ze stron nie ma jakichkolwiek roszczeń z tytułu tej umowy wobec siebie.

W § 2 zapisano, że w celu uniknięcia wątpliwości (...) oświata, iż nie przysługuje mu roszczenie o zapłatę kary umownej oraz odszkodowanie, o których mowa w pkt 1,13 umowy, ani jakiegokolwiek wynagrodzenie, w tym wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z przedmiotu umowy, nadto oświadcza, iż jeżeli roszczenia takie by mu przysługiwały, to zwalnia z długu (...), a (...) zwolnienie to przyjmuje.

W § 3 projektu aneksu zapisano, że strony zgodnie oświadczają, iż z uwagi na to, że (...) wykonał zobowiązanie w przedmiocie zwiększenia sumy zabezpieczenia do kwoty 1.000.000 zł, poręczenie o którym mowa w pkt 3.3 umowy A. M. i P. A. wygasło.

W projekcie tego dokumentu również zamieszczono miejsce na podpisy K. S. (1) oraz wiceprezesów zarządu spółki (...) oraz A. M..

Projekty tych pism r. pr. K. O. (1) przesłał drogą elektroniczną do M. M. (1), z kolei M. M. (1) przesłał je do P. A..

Dowód: korespondencja mailowa oraz projekty dokumentów, k. 89-90

M. M. (1) nie uczestniczył w żadnych rozmowach ugodowych związanych z wystawieniem tych dokumentów, dokumenty te jedynie „przeszły” przez jego skrzynkę mailową.

Dowód: zeznania świadka M. M. (1) k. 115v -116 v

W rozmowach ugodowych z K. S. (1) nie uczestniczył również wiceprezes zarządu spółki (...).

P. A. rozpytywał jednak drugiego z wiceprezesów A. M., czy sprawa aneksu oraz kar umownych została z K. S. (1) polubownie zakończona. Dowiedział się wówczas od A. M., że ma się tym tematem nie martwić, ponieważ sprawa ta będzie załatwiona.

P. A. w tej sytuacji utwierdził się w przekonaniu, że A. M. zawarł z K. S. (1) w temacie kar umownych „umowę dżentelmeńską”, ponieważ formalna umowa dotycząca tej kwestii wymagałaby podpisów dwóch członków zarządu, zaś P. A. takiej umowy nigdy nie podpisywał, w sierpniu 2017 roku zarząd spółki był przy tym dwuosobowy, a w jego skład wchodził P. A. i A. M..

Dowód: zeznania świadka P. A. k. 150-152v

A. M. i K. S. (1) spotykali się kilkakrotnie w restauracji Browar w S. jeszcze przed podpisaniem umowy z 12 października 2016 r., w celu ustalenia jej warunków.

Według pamięci A. M. takie spotkanie miało również miejsce w ramach rozmów ugodowych 2017 roku w celu podpisania aneksu do umowy oraz oświadczenia dotyczącego uregulowania kwestii kar umownych, miało dojść wówczas do zawarcia „umowy dżentelmeńskiej”, w ramach której A. M. i K. S. (1) wyjaśnili sobie wszystkie sporne kwestie dotyczące ich obopólnej współpracy, także na tle innych wcześniejszych umów oraz definitywnie zakończyli kontakty bez żadnych wzajemnych roszczeń. A. M. zapamiętał, że dokumenty w postaci aneksu do umowy z 12 października 2016 r. i oświadczenia były okazywane w restauracji, podpisane, a następnie podpisy miały być uzupełnione przez osoby nieobecne na spotkaniu, to jest przez P. A..

K. S. (1) zapamiętał spotkania w restauracji Browar przed podpisaniem umowy z 12 października 2016 r., nie pamięta natomiast żadnych spotkań w restauracji ani żadnej „umowy dżentelmeńskiej”, która miałaby być zawarta między nim i A. M., według jego pamięci nikt nie składał żadnych podpisów pod aneksem i pod oświadczeniem.

Dowód: zeznania świadka A. M. k. 114v-115v

przesłuchanie powoda k. 163 v-165 oraz k. 84 v-85

konfrontacja powoda oraz świadka A. M. k. 165 -166

Pismem z 13 listopada 2020 r. pełnomocnik K. S. (1) – jego syn r.pr. R. S. – skierował do (...) sp. z o.o. (która zmieniła tymczasem siedzibę na S.) wezwanie do zapłaty 262.111 zł na rzecz K. S. (1) na wskazany rachunek bankowy w terminie do 20 listopada 2020 r. Wskazywał jednocześnie, że na żadaną kwotę składa się 125.000 zł tytułem odszkodowania za zajmowanie działki nr (...) (obręb ewidencyjny (...)) przy ul. (...) w S. za okres od 1 do 25 stycznia 2017 r., wymagalnej na 30 stycznia 2017 r., 32.111 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie od 31 stycznia 2017 r. do 13 listopada 2020 r. oraz 105.000 zł tytułem odszkodowania za zajmowanie działki nr (...) (obręb ewidencyjny (...)) przy ul. (...) w S. za okres od 26 stycznia do 21 lutego 2017 r., której termin wymagalności zostaje oznaczony na 20 listopada 2020 r.

Dowód: wezwanie do zapłaty z 13.11.2020 r. (k. 25v).

Na wezwanie do zapłaty z 13 listopada 2020 r. pismem z 20 listopada 2020 r. odpowiedział pełnomocnik (...) sp. z o.o. r.pr. P. L. wskazując, że jego mocodawczyni odmawia zapłaty wskazanej kwoty uważając, że brak jest dla roszczenia K. S. (1) podstaw faktycznych i prawnych.

Dowód: pismo z 20.11.2020 r. z pełnomocnictwem (k. 26-26v).

Sąd zważył, co następuje:

Wyrok w niniejszej sprawie został wydany na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 15zszs² Ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych z dnia 2 marca 2020 r. Z uwagi na to, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, 10 lutego 2023 r. pełnomocnicy stron zostali zobowiązani do przedstawienia swoich stanowisk na piśmie przed zamknięciem rozprawy (k. 177 verte) z czego obie strony skorzystały, składając odpowiednio pisma procesowe z 11 marca 2023 r. oraz 13 marca 2023 r.

Powód K. S. (1) (prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe (...)) złożonym 29 grudnia 2020 r. pozwem dochodzi od pozwanej (...) sp. z o.o. w S. kwoty 196.364,29 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty wniesienia pozwu.

Na żadaną pozwem kwotę składa się kara umowna naliczona przez powoda na podstawie punktu 3.5 umowy (powód naliczył karę umowną w wysokości 3.400 zł dziennie) oraz odsetki ustawowe za opóźnienie wyliczone do 29 grudnia 2020 r. (data złożenia pozwu).

Powód dochodzi zatem kary umownej z punktu 3.5 umowy wyliczonej za dwa okresy:

- 1) kwoty 85.000 zł jako kary umownej za okres 25 dni od 1 stycznia 2017 r. do 25 stycznia 2017 r.;
- 2) kwoty 88.400 zł jako kary umownej za dalsze 26 dni od 26 stycznia 2017 r. do 20 lutego 2017 r.

Odpowiednio do tych dwóch żądań powód wyliczył odsetki ustawowe za opóźnienie:

- 1) od kwoty 85.000 zł za okres od 1 lutego 2017 r. do 29 grudnia 2020 r.: odsetki w wysokości 22.435,34 zł
- 2) od kwoty 88.400 zł za okres od 21 listopada 2020 r. do 29 grudnia 2020 r.: odsetki w wysokości 528,95 zł.

We powoływanym przez powoda punkcie 3.5. umowy z 12 października 2016 r. karę umowną zastrzeżono w następujący sposób:

„Za przekroczenie terminu, o którym mowa w ust. 1.13 Umowy, (...) zapłaci (...) karę umowną w kwocie 5.000 złotych za każdy dzień zwłoki, przy czym kara umowna nie zostanie nałożona, jeżeli zwłoka nie przekroczy 3 dni”.

Punkt 1.13. umowy (zwany też przez strony zamiennie jej ustępem) miał zaś następujące brzmienie:

„Najpóźniej w dniu 31 grudnia 2016 r. (...) zwróci (...) przedmiot dzierżawy w stanie wolnym od osób i rzeczy, w szczególności bez jakichkolwiek zanieczyszczeń, które miałyby związek z działalnością (...), w tym: odpadów, śmieci i innych pozostałości po procesie usuwania odpadów, natomiast trelinka zostanie oczyszczona, a w przypadku jej uszkodzenia – naprawiona lub wymieniona na nieuszkodzoną”.

Powód wywodził przy tym, że powyższa kara umowna zastrzeżona została na wypadek opóźnienia się pozwanej ze spełnieniem świadczenia niepieniężnego polegającego na wydaniu przedmiotu umowy dzierżawy wydzierżawiającemu w stanie wolnym od osób i rzeczy, po upływie terminu, na jaki umowa ta została zawarta.

Jako podstawę prawną swojego roszczenia powód sam wskazywał art. 483 § 1 i art. 484 § 1 w zw. z art. 471 k.c. Zgodnie z brzmieniem pierwszego z tych przepisów: można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Stosownie do art. 484 § 1 zdanie pierwsze k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Zgodnie zaś z ogólnym przepisem art. 471 k.c. dotyczącym odpowiedzialności kontraktowej dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Tytułem wstępu wyjaśnić trzeba, że w doktrynie na tle instytucji kary umownej wskazuje się, iż stanowi ona formę umownego zastrzeżenia odpowiedzialności odszkodowawczej jednej ze stron z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Celem zastrzeżenia kary umownej jest ułatwienie wierzycielowi uzyskania rekompensaty pieniężnej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika. Dzięki zastrzeżeniu kary w umowie następuje określenie z góry wysokości odszkodowania, co upraszcza proces jego dochodzenia przed sądem, eliminując konieczność oszacowywania wysokości poniesionej szkody przez sąd oraz biegłych. W przypadku zastrzeżenia kary umownej wierzyciel nie jest zatem zobligowany do wykazania wysokości szkody ani faktu jej powstania. Istotne jest przy tym, że do przedmiotowo istotnych elementów zastrzeżenia kary umownej należy określenie zobowiązania (lub pojedynczego obowiązku) o niepieniężnym charakterze, którego niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez stronę rodzi obowiązek zapłaty przez nią określonej wysokości (albo

wprost oznaczonej podaną sumą pieniężną, albo przez wskazanie sposobu jej obliczenia w odniesieniu do określonych kryteriów) kary umownej [por. W. B. w: red. K. O., Kodeks cywilny. K., Legalis 2021, art. 483 k.c.].

Zastrzeżenie kary umownej stanowi tym samym uproszczony dla wierzyciela z jej tytułu sposób dochodzenia od drugiej strony odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie określonego zobowiązania niepieniężnego. O ile bowiem w przypadku odpowiedzialności kontraktowej na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.) na wierzycielu spoczywa stosownie do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika, powstania szkody w majątku wierzyciela oraz istnienia adekwatnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.) między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą, o tyle w przypadku dochodzenia kary umownej przesłankami jej żądania, których ciężar wykazania spoczywa na wierzycielu jest tylko udowodnienie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika oraz że kara umowna została prawidłowo zastrzeżona. Co za tym idzie zastrzeżenie kary umownej modyfikuje ogólne przesłanki odpowiedzialności kontraktowej o tyle, że obowiązek jej zapłaty występuje bez względu na fakt wystąpienia lub wysokość poniesionej szkody. Brak szkody lub jej nieznaczna wysokość może zatem najwyżej stanowić podstawę miarkowania kary umownej na zarzut dłużnika [por. W. B. w: red. K. O., Kodeks cywilny. K., Legalis 2021, art. 484 k.c.]. Nadal przy tym dłużnik może bronić się przed roszczeniem z tytułu kary umownej przez wykazanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, na wypadek którego zastrzeżono karę umowną, jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności (stosownie do art. 471 k.c. in fine).

Powód wskazywał w pozwie – powołując się na art. 484 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana – że nie dochodzi od pozwanej zapłaty kary umownej w pełnej, zastrzeżonej w punkcie 3.5. umowy z 12 października 2016 r. wysokości (tj. po 5.000 zł dziennie), ale ogranicza swoje roszczenie „antycypując zamiarkowanie kary umownej przez Sąd” i dochodzi zapłaty kary umownej w wysokości po 3.400 zł dziennie.

Pozwana z kolei ani w odpowiedzi na pozew, ani w dalszym toku procesu nie podniosła zarzutu miarkowania kary umownej.

Pozwana w ramach obrony przed dochodzonym przez powoda roszczeniem o zapłatę kary umownej w pierwszym rzędzie podniosła natomiast **zarzut przedawnienia**.

Wywodziła przy tym, że zastosowanie w niniejszej sprawie znajduje art. 677 k.c., stosowany odpowiednio do umowy dzierżawy na podstawie art. 694 k.c. Zgodnie z brzmieniem art. 677 k.c. roszczenia wynajmującego przeciwko najemcy o naprawienie szkody z powodu uszkodzenia lub pogorszenia rzeczy, jak również roszczenia najemcy przeciwko wynajmującemu o zwrot nakładów na rzecz albo o zwrot nadpłaconego czynszu przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. Odpowiednie zastosowanie wskazanego przepisu do umowy dzierżawy sprowadza się zaś do tego, że roszczenia wydzierżawiającego przeciwko dzierżawcy o naprawienie szkody z powodu uszkodzenia lub pogorszenia rzeczy, jak również roszczenia dzierżawcy przeciwko wydzierżawiającemu o zwrot nakładów na rzecz albo o zwrot nadpłaconego czynszu przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy.

Regulacja zawarta w odpowiednio stosowanym do dzierżawy art. 677 k.c. ma charakter szczególny do ogólnej regulacji terminów przedawnienia zawartej w art. 118 k.c., wprowadzając znacząco krótszy w stosunku do ogólnego terminu przedawnienia – roczny – termin niektórych roszczeń z umowy najmu, jak również z umowy dzierżawy. Jednocześnie przepis ten ma charakter szczególny w stosunku do art. 120 k.c. odmiennie określając dzień początku biegu terminu przedawnienia tych roszczeń [por. uzasadnienie wyroku SN z 17.10.1988 r. w sprawie IV CR 258/88, L.; J. w: red. G., M., Kodeks cywilny. K., W. 2021, art. 677 k.c.].

W przypadku roszczeń przysługujących z tytułu umowy najmu wynajmującemu (a w przypadku umowy dzierżawy – wydzierżawiającemu) art. 677 k.c. dotyczy wyłącznie jego roszczeń o naprawienie szkody z powodu uszkodzenia lub pogorszenia przedmiotu najmu (dzierżawy), a jednocześnie bez znaczenia jest w tym zakresie, czy źródłem tego obowiązku jest odpowiedzialność deliktowa czy kontraktowa [por. uchwała SN z 13.03.1975 r. w sprawie III CZP

2/75, OSN z 1976 r. Nr 1, poz. 9; uzasadnienie wyroku SN z 28.09.1976 r. w sprawie II CR 329/76, OSN z 1977 r. Nr 9, poz. 168]. Chodzi tutaj jednak o szkody wyrządzone działaniami lub zaniechaniami z okresu istnienia stosunku najmu (dzierżawy). Roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez byłego najemcę czy też dzierżawcę (a więc już po ustaniu stosunku najmu czy dzierżawy, choć przed zwrotem ich przedmiotu) podlegają przedawnieniu na zasadach ogólnych. Ryzyko pogorszenia rzeczy w okresie między ustaniem stosunku najmu (dzierżawy) a zwrotem rzeczy obciąża bowiem byłego najemcę (dzierżawcę) [por. uzasadnienie wyroku SN z 24.10.2000 r. w sprawie V CKN 131/00, L.; J. G./G. M. w: red. O., Kodeks cywilny. K., Legalis 2021, art. 677 k.c.].

Z uwagi na to, że art. 677 k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do ogólnej regulacji zawartej w art. 118 k.c., toteż należy dokonywać jego ścisłej wykładni, a to nie pozwala na zastosowanie rocznego terminu przedawnienia do innych roszczeń wynajmującego (czy też wydzierżawiającego w przypadku dzierżawy), niż wyraźnie w art. 677 k.c. wymienione roszczenie wynajmującego (wydzierżawiającego) przeciwko najemcy (dzierżawcy) o naprawienie szkody z powodu uszkodzenia lub pogorszenia rzeczy.

Pogorszenie rzeczy oznacza przy tym zmniejszenie jej wartości lub użyteczności względem stanu, w jakim rzecz powinna być zwrócona zgodnie z art. 675 § 1 k.c. w przypadku najmu i w art. 705 k.c. w przypadku dzierżawy.

Pozostałe – nie wymienione w art. 677 k.c. – roszczenia wynajmującego i najemcy (odpowiednio wydzierżawiającego i dzierżawcy) wynikające ze stosunku najmu (dzierżawy) podlegają ogólnym regułom przedawnienia. Dotyczy to w szczególności roszczeń wynajmującego (wydzierżawiającego) o zwrot przedmiotu najmu (dzierżawy) i o zapłatę zaległego czynszu [por. K. P. w: red. P., Kodeks cywilny. T II. K.. Art. 450-1088. Przepisy wprowadzające, W. 2021, art. 677 k.c.], czy też o naprawienie szkody wynikłej z powodu niewykonania obowiązku zwrotu rzeczy najętej (oddanej w dzierżawę) [por. S. S., Najem. K. do przepisów KC, W. 2021, art. 677 k.c.; P.-L. w: red. G., Kodeks cywilny. Tom III. K.. Art. 627-1088, W. 2019, art. 677 k.c.].

W kontekście treści art. 677 k.c. stosowanego odpowiednio do umowy dzierżawy oraz przedstawionych wyżej stanowisk doktryny i orzecznictwa, które Sąd w niniejszej sprawie podziela, należało w konsekwencji uznać, że w zakresie uregulowania art. 677 k.c. nie mieści się przedawnienie roszczeń z tytułu zapłaty odszkodowania za szkodę spowodowaną niewykonaniem przez dzierżawcę obowiązku zwrotu w umówionym terminie rzeczy oddanej w dzierżawę. Przepis ten nie znajduje również zastosowania w przypadku dochodzenia kary umownej zastrzeżonej na wypadek niewykonania przez dzierżawcę zobowiązania niepieniężnego polegającego na wydaniu w terminie przedmiotu dzierżawy, która była przedmiotem powództwa w niniejszej sprawie. Nie sposób się przy tym zgodzić - na tle brzmienia punktów 3.5. oraz 1.13. umowy z 12 października 2016 r. - ze stanowiskiem pozwanej, że kara umowna zastrzeżona została nie na wypadek braku wydania przedmiotu dzierżawy w umówionym terminie, lecz na wypadek roszczeń powoda z tytułu uszkodzenia rzeczy, jak również nie sposób uznać, że z treści pozwu wynika, iż powód dochodzi w niniejszej sprawie odszkodowania z tytułu uszkodzenia rzeczy (części działki nr (...)) i oddania jej w stanie pogorszonym (z zabrudzoną, uszkodzoną i niewymienioną na nową trylinką).

Podkreślić trzeba, że punkt 3.5. umowy zastrzegał karę umowną „**za przekroczenie terminu, o którym mowa w ust. 1.13 Umowy**”, zaś określone w punkcie 1.13. umowy świadczenie polegało przede wszystkim na terminowym – do 31 grudnia 2016 r. – zwrocie przedmiotu dzierżawy w stanie wolnym od osób i rzeczy. Wskazana kara umowna nie została zatem zastrzeżona za uszkodzenie lub pogorszenie oddanej w dzierżawę rzeczy, lecz za nieterminowy zwrot oddanej w dzierżawę rzeczy po zakończeniu dzierżawy. Także w treści pozwu powód wyraźnie podkreślał aspekt zwrotu przedmiotu dzierżawy po terminie, nie zaś aspekt ewentualnego pogorszenia czy uszkodzenia rzeczy, a gdy wspominał o stwierdzonych zanieczyszczeniach trylinki, czy dalszym zaleganiu na niej odpadów składowanych przez pozwaną, to właśnie w kontekście opóźniania się przez pozwaną ze zwrotem rzeczy (oddanej w dzierżawę części działki nr (...)), a nie w kontekście poniesionej szkody wskutek nie oczyszczenia czy uszkodzenia trylinki. Zastosowanie do przedawnienia dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia powoda znajdował tym samym ogólny przepis art. 118 k.c., przewidujący 3-letni termin przedawnienia roszczeń związanych z działalnością gospodarczą.

Zgodnie z brzmieniem art. 118 k.c. obowiązującym w chwili zawierania umowy jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Na mocy ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104), która weszła w życie 9 lipca 2018 r. przepis art. 118 k.c. został znowelizowany i nadano mu następujące brzmienie: jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Istotną zmianą jaka nastąpiła na mocy wskazanej nowelizacji w odniesieniu do przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej jest dodanie zdania drugiego określającego wspólny dla wszystkich roszczeń, których 3-letni termin upłynął w danym roku kalendarzowym, dzień, z którym następuje przedawnienie. Dniem tym jest ostatni dzień roku kalendarzowego, a zatem 31 grudnia. Oznacza to, że niezależnie od tego, czy 3-letni termin przedawnienia – liczony stosownie do art. 112 k.c. od daty wyznaczonej zgodnie z art. 120 § 1 k.c. – upłynie z 1 stycznia danego roku, czy z 31 grudnia, to przedawnienie roszczenia nastąpi z dniem 31 grudnia.

Należy mieć jednocześnie na względzie, że początek biegu tego terminu wyznacza art. 120 § 1 k.c., zgodnie z którym bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Roszczenie o zapłatę kary umownej, jest roszczeniem o charakterze bezterminowym, o którym mowa w art. 455 k.c., stanowiącym że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Roszczenie o zapłatę kary umownej staje się w konsekwencji wymagalne po uprzednim wezwaniu dłużnika do spełnienia tego świadczenia przez wierzyciela, na którego rzecz zastrzeżono karę umowną. Stosownie do art. 120 § 1 k.c. termin przedawnienia tego roszczenia rozpoczyna zaś swój bieg od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do zapłaty kary umownej w najwcześniejszym możliwym terminie. Ponieważ kara umowna w punkcie 3.5. umowy z 12 października 2016 r. została zastrzeżona za każdy dzień zwłoki w wydaniu przedmiotu dzierżawy w stosunku do wyznaczonego na 31 grudnia 2016 r. terminu, toteż kara umowna za kolejne dni zwłoki mogła się stawać najwcześniejszym wymagalna począwszy od 2 stycznia 2017 r. za kolejne dni zwłoki stosownie do art. 120 § 1 w zw. z art. 455 k.c. i zgodnie z pierwotnym brzmieniem przedawniałyby się za kolejne dni począwszy od 2 stycznia do 20 lutego 2020 r.

W kontekście dokonanej ustawą nowelizującą zmiany trzeba natomiast zwrócić uwagę na jej art. 5 ust. 1, zgodnie z którym do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1 [tj. k.c.], w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Co do zasady zatem do roszczeń, które powstały przed 9 lipca 2018 r. (tj. datą wejścia w życie ustawy nowelizującej) i na mocy przepisów k.c. w dotychczasowym brzmieniu nie uległy przed tą datą przedawnieniu, stosuje się przepisy (w tym art. 118 k.c.) w znowelizowanym brzmieniu, wobec czego ich termin przedawnienia upływa z ostatnim dniem roku kalendarzowego, w którym upłynie termin określony w zdaniu pierwszym art. 118 k.c.

Zgodnie natomiast z art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej, zgodnie z którym jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Przepis ten nie dotyczy jednak 3-letniego terminu przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Jak wskazuje się w doktrynie w rozumieniu art. 5 ust. 2 ustawy terminem skróconym jest termin roszczeń z art. 118 k.c. skrócony z 10 do 6 lat i to ten termin rozpoczyna bieg od dnia wejścia w życie nowelizacji (i upływa, w razie braku zdarzeń wpływających na jego bieg, z dniem 31 grudnia 2024 r.). Gdyby jednak bieg dawnego terminu (10-letniego) był już na tyle zaawansowany, że ten dawny termin miałby upłynąć wcześniej niż po 6 latach od wejścia w życie nowelizacji, to przedawnienie następuje w tym dotychczasowym, wcześniejszym terminie [por. M./S.

w: red. G., Kodeks cywilny. T. K. do art. 1-352, W. 2021, art. 118 k.c.; M. w: red. G., M., Kodeks cywilny. K., W. 2021, art. 118 k.c.; I. G., Zagadnienia intertemporalne dotyczące nowych reguł przedawnienia roszczeń, Legalis 2018].

W związku z powyższym należało uznać, że do przedawnienia dochodzonych przez powoda w niniejszej sprawie roszczeń zastosowanie znajduje art. 118 k.c. w brzmieniu nadanym mu ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104), a jednocześnie nie dotyczy go przepis intertemporalny zawarty w art. 5 ust. 2 tej ustawy, lecz przepis art. 5 ust. 1, co sprawia, że roszczenie powoda, którego 3-letni termin przedawnienia upływał w zakresie kary umownej za kolejne dni zwłoki z wydaniem przedmiotu dzierżawy w okresie od 2 stycznia do 20 lutego 2020 r., ulegało przedawnieniu stosownie do zdania drugiego art. 118 k.c. z 31 grudnia 2020 r. Powód wnosząc pozew w niniejszej sprawie 29 grudnia 2020 r. skutecznie przerwał - stosownie do art. 123 § 1 k.c. - bieg terminu przedawnienia przed jego upływem. W konsekwencji zaś należało uznać, że obrona pozwanej oparta na podniesieniu zarzutu przedawnienia dochodzonych roszczeń okazała się nieskuteczna.

Przechodząc do oceny zasadności roszczenia powoda o zapłatę kary umownej (które powód podzielił na dwie części, osobno domagając się kary umownej za 25 dni zwłoki w okresie 1-25 stycznia 2017 r. oraz osobno za 25 dni zwłoki w okresie 26 stycznia – 20 lutego 2017 r.) odwołać należy się do przedstawionych na wstępie ogólnych rozważań na tle kary umownej, gdzie w szczególności wyjaśniono, iż dłużnik może bronić się przed roszczeniem z tytułu kary umownej przez wykazanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, na wypadek którego zastrzeżono karę umowną, jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności (stosownie do art. 471 k.c. in fine).

Taki sposób obrony przyjęła pozwana w niniejszym procesie, powołując dowody z dokumentów oraz z zeznań świadków dla wykazania faktu, że zwłoka w wydaniu przedmiotu dzierżawy jest następstwem okoliczności, za które pozwana nie ponosi odpowiedzialności.

Kluczowym dokumentem w tym temacie się jest „Pismo informujące” z 13 stycznia 2017 r. W oparciu o zeznania świadków M. M. (1) i P. A. ustalono, że autorem tego pisma jest P. A., zaś M. M. (1) przesłał je na adres mailowy firmy powoda.

Pismo wymienia trzy przyczyny opóźnień w wydaniu przedmiotu dzierżawy, oznaczone literami a, b, c. Dwie pierwsze przyczyny dotyczą przeszkód w wykonywaniu tej części umowy, w ramach której pozwana zobowiązała się do zagospodarowania należącego do powoda odpadu z chemicznego odbarwiania makulatury, na tym tle powstały bowiem na etapie wykonywania umowy problemy związane z logistyką opisane w pkt a (które strony rozwiązały ostatecznie polubownie, jak bowiem wynika z zeznań zarówno powoda, jak i byłego wiceprezesa zarządu pozwanej P. A., pozwana zdecydowała się ostatecznie zrezygnować z transportu powoda i samodzielnie własnym transportem realizować umowę), jak również problemy związane z dokumentacją (czego dotyczy punkt b pisma), jednakże - jak zeznał świadek M. M. (1) odpowiedzialny za dokumentację środowiskową pozwanej spółki - problemy z dokumentacją bezpośrednio nie przekładały się na prace w terenie. Dla porządku wyjaśnić jednak należy, że pozwana zasadnie domagała się od powoda karty przekazania odpadów, zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 z ustawy o odpadach z dnia 14 grudnia 2012 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 21 z późn. zm) - w brzmieniu obowiązującym w 2016 r. - kartę przekazania odpadów sporządza posiadacz odpadów, który przekazuje odpady, zaś w myśl art. 69 ust. 2 - kartę przekazania odpadów sporządza się w odpowiedniej liczbie egzemplarzy - po jednym dla każdego z posiadaczy odpadów, który przejmuje odpady. Następnie - stosownie do art. 69 ust. 3 - posiadacz odpadów, który przejmuje odpady od innego posiadacza, jest obowiązany potwierdzić przejęcie odpadów na karcie przekazania odpadów wypełnionej przez posiadacza, który przekazuje te odpady, niezwłocznie po jej otrzymaniu.

Ostatecznie – jak zeznał sam powód – umowa została wykonana w terminie w części dotyczącej zobowiązania pozwanej do wywiezienia i zutylizowania odpadów z chemicznego odbarwiania makulatury.

Opóźnienia powstały natomiast na tle wykonywania umowy w tej części, która dotyczyła wywiezienia składowanych na działce powoda odpadów komunalnych. Pozwana nie kwestionowała tego, że umowa w tym zakresie została wykonana po terminie. Jak wynika z protokołu odbioru datowanego na dzień 20 lutego 2017 r. sporna działka gruntu została

powodowi wydana w tej właśnie dacie, co zostało potwierdzone podpisami osób uczestniczących w czynności, w tym przedstawicieli pozwanej spółki.

W celu ustalenia przyczyn zwłoki w odbiorze przesłuchano świadków (w tym byłych członków zarządu pozwanej A. M. i P. A. oraz pracownika pozwanej M. M. (1)) oraz w charakterze strony powoda (nie przesłuchano aktualnego członka zarządu pozwanej w charakterze strony, na rozprawie 8 grudnia 2022 r. oświadczył on bowiem, że nie ma wiedzy na temat faktów związanych ze sprawą i zrezygnował ze składania zeznań).

Z zeznań przesłuchanych osób wynika, że bezpośrednio wykonywaniem umowy ze strony pozwanej spółki zajmował się P. A., on też złożył najbardziej obszernie zeznania. Z zeznań tego świadka wynika, że wystąpiły niezależne od spółki przyczyny, w wyniku których nie była ona w stanie w terminie umownym, tj. do końca 2017 r., wywieźć odpadów komunalnych składowanych na spornej działce. Były to dwojakiemu rodzaju przeszkody, po pierwsze związane z inwestycją wykonywaną przez (...), po drugie, związane z realizacją - na zlecenie powoda - prac przy wycince drzew na spornej działce. Zeznania świadka P. A. są szczegółowe, świadek wyczerpująco opisał przebieg zdarzeń związanych z tymi przeszkodami jak również wskazał, że spowodowały one opóźnienia po stronie pozwanej wynoszące 2 tygodnie z powodu prac (...) oraz od 1 do 2 tygodni z powodu prac przy wycince drzew. Należy mieć na uwadze, że zeznania świadka P. A. znajdują częściowe potwierdzenie w treści zeznań świadka M. M., który potwierdził fakt wykonywania inwestycji przez (...), choć nie miał szczegółowej wiedzy na ten temat i wskazywał - w zakresie pytań na ten temat - właśnie P. A. jako osobę zajmującą się sprawami technicznymi i posiadającą pełną wiedzę w tej sprawie. Z kolei fakt wycinki drzew na spornej działce potwierdził sam powód.

Zeznania świadka P. A. znajdują również potwierdzenie w dowodach z dokumentów, na co wskazuje w szczególności „pismo informujące” z 13 stycznia 2017 r. Właśnie w tym piśmie w punkcie c pozwana spółka poinformowała o przyczynach od niej niezależnych, z powodu których dopiero od 17 stycznia 2017 r. spółka będzie dysponować techniczną możliwością przewiezienia odpadów komunalnych. Zarazem jednak w piśmie tym spółka zadeklarowała, że czynność ta zakończy się 23-25 stycznia 2017 r. Termin ten odpowiada czasokresowi usprawiedliwionych opóźnień wskazywanych przez świadka P. A., bowiem okres od 1 stycznia do 25 stycznia to niespełna 4 tygodnie po terminie umownym, zaś świadek jako usprawiedliwiony czas opóźnień wskazywał 2 tygodnie z powodu prac (...) oraz od 1 do 2 tygodni z powodu prac przy wycince drzew.

W ocenie Sądu - w kontekście powyższego - nie ma żadnych podstaw, aby kwestionować prawdziwość zeznań świadka P. A., w szczególności w zakresie, w jakim przedstawił on przyczyny usprawiedliwionych opóźnień po stronie pozwanej spółki.

Na tej podstawie przyjąć należało, że zarzut pozwanej - wskazujący na to, że niewykonanie w umownym terminie zobowiązania (na wypadek którego zastrzeżono karę umowną) jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności (stosownie do art. 471 k.c. in fine) - jest uzasadniony w okresie od 1 stycznia do 25 stycznia. Tym samym powództwo podlegało oddaleniu w zakresie roszczenia powoda z tytułu kary umownej za ten okres, której powód dochodzi w wysokości 85.000 zł, jak również w zakresie odsetek za opóźnienie w płatności tej kwoty dochodzonych w wysokości 22.435,34 zł.

Dodać trzeba, że Sąd nie rozważał przesłanek miarkowania kary umownej, pozwana nie podniosła bowiem takiego zarzutu.

Brak było natomiast podstaw do oddalenia powództwa o zapłatę kary umownej za okres po dniu 25 stycznia, tj. za kolejne 26 dni zwłoki naliczonych w okresie 26 stycznia - 20 lutego. Kary umownej za ten okres (zastrzeżonej w umowie wysokości 5000 zł dziennie i samoczynnie zmiarkowanej przez powoda do kwoty 3400 zł dziennie) powód dochodzi w wysokości 88.400 zł. Roszczenie to okazało się uzasadnione. Z zeznań świadków nie wynika, ażeby dalsza zwłoka pozwanej była usprawiedliwiona. Tym samym zasądzona została kwota z tytułu kary umownej za okres 26 stycznia - 20 lutego w wysokości 88.400 zł, jak również dochodzone przez powoda odsetki od tej kwoty za okres od

21 listopada 2020 r. do 29 grudnia 2020 r. (data złożenia pozwu) w wysokości 528,95 zł, tj. łącznie 88.928,95 zł z dalszymi odsetkami ustawowymi od 29 grudnia 2020 r.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., zaś o odsetkach od odsetek na podstawie art. 482 § 2 k.c.

Powód zasadnie wyliczył odsetki z tytułu zasądzonej kary umownej od 21 listopada 2020 r. Zważyć trzeba, że roszczenie o zapłatę kary umownej ma charakter bezterminowy, tym samym winno być spełnione w terminie określonym przez art. 455 k.c. Jest to pogląd dominujący w doktrynie i w najnowszym orzecznictwie. Zobowiązanie z tytułu zapłaty kary umownej jest zobowiązaniem bezterminowym, co wynika z odszkodowawczego charakteru tej kary (termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania) [por. K. O. (red. serii), W. B. (red. tomu), Kodeks cywilny. K. do art. 455 . Wyd. 30, W. 2022, L., teza 32]. Podkreśla się również, że zobowiązanie do zapłaty kary umownej jest zobowiązaniem bezterminowym, które staje się wymagalne dopiero niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania, co odnoszone jest także do kary umownej za opóźnienie w spełnieniu świadczenia [por. postanowienie SN z 19.10.2018 r., I CSK 249/18, L. i powołane tam orzecznictwo, M. Z. (red.), Kodeks cywilny K.. Wyd. 3, W. 2023].

W sprawie niniejszej powód wezwał pozwaną do zapłaty pismem z 13 listopada 2020 r., zakreślając termin zapłaty na dzień 20 listopada 2020 r.. Pełnomocnik pozwanej odpowiedział na wezwanie do zapłaty pismem z 20 listopada 2020 r. kwestionując materialnoprawne podstawy naliczenia kary, ale nie kwestionując terminu płatności oznaczonego na tą datę. Tym samym roszczenie powoda o zapłatę odsetek od kwoty 88.400 zł uznano za uzasadnione w całości.

W toku postępowania pozwana przyjęła jeszcze jedną linię obrony, którą pełnomocnik pozwanej zasygnalizował na rozprawie 21 października 2021 r. i która opierała się o zarzut zawarcia przez strony umowy zwolnienia z długu w zakresie kar umownych, co miałyby nastąpić jako efekt „dżentelmeńskiej umowy” zawartej ustnie między A. M. i powodem.

Pozwana wywodziła w tym kontekście, że zarówno powód jak i dwaj członkowie zarządu pozwanej P. A. i A. M. podpisać mieli dwa dokumenty: „oświadczenie do umowy” oraz „aneks do umowy”. Korespondencja mailowa oraz projekty tych dokumentów, załączone do maili, złożone zostały w sprawie niniejszej wraz z pismem procesowym pozwanej z 20 października 2021 r., które wpłynęło do Wydziału VIII Gospodarczego 22 października 2021 r.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło, że miałyby dojść do zawarcia „umowy dżentelmeńskiej”, na którą powołuje się pozwana, w szczególności nie potwierdziło faktu zawarcia umowy zwolnienia z długu w zakresie kar umownych.

Zwolnienie długu jest umową między dłużnikiem i wierzycielem, którą reguluje art. 508 k.c. (zobowiązanie wygasa, gdy wierzyciel zwalnia dłużnika z długu, a dłużnik zwolnienie przyjmuje.) Do zawarcia umowy wymagane jest więc oświadczenie woli wierzyciela i dłużnika.

Między stronami pojawił się spór co do tego czy dokument „oświadczenie do umowy”, w którym w § 2 zapisano, że powód zwalnia pozwaną z długu, a pozwana zwolnienie to przyjmuje, został podpisany przez powoda jak również przez osoby umocowane do reprezentacji pozwanej. Spór ten zogniskował się w relacji między powodem i byłym członkiem zarządu pozwanej A. M., co doprowadziło do konfrontacji między tymi osobami, która została przeprowadzona przez Sąd z urzędu na rozprawie 8 grudnia 2022 r. Każda z uczestniczących w konfrontacji osób przedstawiała odmienne stanowisko, konfrontacja nie doprowadziła zatem do jednolitych zeznań powoda i świadka A. M.. A. M. zarówno podczas przesłuchania w charakterze świadka jak i podczas konfrontacji niezmiennie stał na stanowisku, że zawarł z powodem „umowę dżentelmeńską”, zaś dokument „oświadczenie do umowy” miał być podpisany zarówno przez niego, jak i przez powoda. Podczas konfrontacji świadek wskazał, że podpisy pozostałych osób (to jest drugiego członka zarządu pozwanej P. A.) zostały później uzupełnione. Powód z kolei pozostał na stanowisku, że nigdy żadnej „dżentelmeńskiej umowy” z A. M. nie zawierał i nigdy nie zgodził się na zwolnienie pozwanej z długu w zakresie naliczonych kar umownych.

Pozwana spółka nie przedstawiła dowodów w postaci podpisanego „oświadczenia do umowy” wskazując, że dokument ten znajdował się wprawdzie w siedzibie spółki wśród zgromadzonej tam dokumentacji, ale w niewyjaśnionych okolicznościach zaginął, co jest obecnie przedmiotem postępowania karnego prowadzonego w sprawie VI Kp 966/22. Do pisma procesowego z 9 grudnia 2022 r. pozwana załączyła wydane w tej sprawie postanowienie z pisemnym uzasadnieniem wnosząc zarazem, aby załączone zostało ono do akt w sposób niepozwalający na dostęp do tego dokumentu przez kogokolwiek innego poza Sądem (postanowienie zostało zamieszczone w aktach w zamkniętej kopercie). Powołując się na to postępowanie karne pozwana wносиła o zawieszenie niniejszego postępowania cywilnego do czasu zakończenia sprawy karnej.

Postanowieniem z 10 lutego 2023 r. wniosek o zawieszenie postępowania został oddalony. Celem postępowania karnego w fazie postępowania przygotowawczego nie jest bowiem odnalezienie zagubionych dokumentów, tylko postawienie zarzutów osobom odpowiedzialnym za ich zaginięcie. Decydującą przesłanką przemawiającą za oddaleniem wniosku pozwanej o zawieszenie niniejszego postępowania jest jednak fakt, że świadek P. A. kategorycznie zeznał, że nie podpisał żadnych dokumentów, które miałyby być następstwem zawartej przez powoda i A. M. „dżentelmeńskiej umowy”, w szczególności nie podpisał „oświadczenia do umowy”, w ramach którego miałyby dojść do zawarcia umowy o zwolnienie z długu. Reprezentacja pozwanej spółki była dwuosobowa, w październiku 2017 r., jedynymi członkami zarządu pozwanej byli A. M. i P. A., tym samym nawet gdyby dokument ten został podpisany przez powoda i A. M., to i tak nie doszłoby do skutecznego zawarcia umowy zwolnienia z długu pozwanej spółki. Na tej podstawie Sąd uznał, że brak jest podstaw do zawieszania niniejszego postępowania z uwagi na prowadzone postępowanie karne.

Stan faktyczny sprawy został ustalony w oparciu o powołane w sprawie przez obie strony dowody z dokumentów (w rozumieniu art. 243¹ k.p.c., to jest dokumenty zawierające tekst umożliwiające ustalenie ich wystawców), w tym korespondencję elektroniczną, m.in. korespondencję, do której załączono projekty zagubionych dokumentów.

Oceniając dowody z dokumentów Sąd nie dopatrzył się żadnych przesłanek ich niewiarygodności. Dokumenty te zgodnie z art. 243² k.p.c. stanowią dowody bez wydawania odrębnego postanowienia.

Przeprowadzone zostały również dowody z zeznań świadków M. M. (1), A. M., P. A. oraz dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony (jak już wcześniej wskazano obecny członek zarządu pozwanej zrezygnował ze składania zeznań z uwagi na brak wiedzy o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia).

Spośród przesłuchanych świadków największą wiedzę na temat wykonywanej umowy miał P. A., który zajmował się kwestiami technicznymi, wprost związanymi z fizyczną czynnością wywożenia odpadów. On też złożył najbardziej obszerne i wyczerpujące zeznania, które zostały uznane za wiarygodne z przyczyn omówionych już wcześniej (do których należy się w tym miejscu odwołać). Świadek ten zeznał również o znanych mu faktach dotyczących zawarcia „umowy dżentelmeńskiej”, przy czym zdecydowanie i kategorycznie zaprzeczył, aby kiedykolwiek podpisał dokument obejmujący zwolnienie z długu. Również w tym zakresie nie było podstaw, ażeby uznać zeznania świadka P. A. za niewiarygodne.

Podobnie należało ocenić zeznania świadka M. M. (1), który w pozwanej spółce było odpowiedzialny za dokumentację środowiskową. Świadek przedstawił wszystkie fakty, o których miał wiedzę i które zapamiętał, co więcej jego zeznania korespondowały po części z zeznaniami świadka P. A., w szczególności w zakresie inwestycji prowadzonej przez (...). Wprawdzie M. M. (1) nie miał szczegółowej wiedzy na temat tej inwestycji, należy jednak mieć na uwadze, że upłynęło wiele czasu od momentu opisywanych przez świadka zdarzeń do momentu przesłuchania, zaś świadek zeznawał na rozprawie spontanicznie, ograniczając się do faktów, które zapamiętał w związku z zakresem zleconych mu zadań, do których praca w terenie nie należała.

Z kolei zeznania świadka A. M. niewiele wniosły do sprawy na płaszczyźnie ustaleń faktycznych dotyczących sposobu wykonywania umowy, świadek ten w czasie jej wykonywania pełnił wprawdzie funkcję członka zarządu pozwanej, ale sprawami technicznymi w spółce się nie zajmował. Świadek zeznał natomiast o zawarciu „umowy dżentelmeńskiej”

i podpisaniu zaginionych dokumentów, w tym zakresie jego relacje pozostają jednak w tak dalekiej sprzeczności z zeznaniami powoda, że z urzędu przeprowadzona została konfrontacja tych dwóch osób.

Wyjaśnienia wymaga przy tym, że konfrontacja może być przeprowadzona na wniosek stron lub z urzędu. Zarządzenie takiej konfrontacji jest prawem, a nie obowiązkiem sądu [por. wyr. SN z 10.1.2002 r., II CKN 473/99, L.]. Kodeks postępowania cywilnego nie wyłącza możliwości konfrontowania świadków ze stronami. Wprawdzie w myśl art. 272 k.p.c. tylko świadkowie mogą być konfrontowani, jednak do przesłuchania stron stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące świadków, z wyjątkiem przepisów o środkach przymusowych (art. 304 k.p.c.). Skoro zatem można konfrontować świadków, można również konfrontować świadków ze stronami [por. wyr. SN z 26.2.1970 r., II CR 10/70, L.].

Rozbieżność zeznań powoda i A. M. wymagała zdaniem Sądu przeprowadzenia tej czynności z urzędu, nie doprowadziła ona jednak do ujednoczenia stanowiska obu konfrontowanych osób. Tym samym postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie pozwoliło na wyjaśnienie, czy powód oraz A. M. podpisali, czy też nie podpisali dokumenty obejmujące zwolnienie z długu, rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało jednak definitywnego wyjaśnienia tego faktu, decydujące było bowiem to, że dokumentu takiego nie podpisał drugi z członków zarządu pozwanej P. A., co jednoznacznie wynika z jego zeznań, zaś reprezentacja w spółce była dwuosobowa.

Odnosząc się natomiast do zeznań powoda K. S. (3) wskazać jeszcze trzeba, że całość zgromadzonego materiału dowodowego przemawia za tym, aby jego zeznania uznać za wiarygodne (poza faktami objętymi konfrontacją, które nie zostały wyjaśnione). Relacje powoda w pozostałym zakresie w zasadzie korespondowały z zeznaniami świadków P. A. i M. M. (1) co do sposobu wykonywania umowy, różnice przejawiały się jedynie w tym, że powód oraz świadkowie opisywali te same zdarzenia z punktu widzenia innej strony stosunku zobowiązaniowego. Powód - jak wynika z jego zeznań - zwracał uwagę na te kwestie, które bezpośrednio dotyczyły jego interesu gospodarczego, nie przejawiał natomiast zainteresowania problemami strony przeciwnej. Powyższe wyjaśnia, dlaczego powód nie dostrzegał problemów pozwanej związanych z wycinką drzewa (choć potwierdził, że taki fakt, jak zlecona przez niego wycinka, miał miejsce) czy też problemów związanych z dojazdem, spowodowanych przez inwestycję realizowaną przez (...).

Postanowieniem z 8 grudnia 2022 r. - na podstawie art. art. 235[2] § 1 pkt 2 k.p.c. - pominięto dowód z opinii biegłego powołany w pozwie jako mający wykazać fakt nieistotny dla rozstrzygnięcia. Należy zwrócić przy tym uwagę na to, że sam pełnomocnik powoda na rozprawie 21 października 2021 r. odnosząc się do wnioskowanego przez siebie dowodu z opinii biegłego zwracał uwagę na potrzebę rozważenia, czy przeprowadzenie tego dowodu jest w ogóle potrzebne.

Pominięto również dowód z zeznań świadka J. M. (wspólnika pozwanej) powołany przez pozwaną w piśmie procesowym z 24 października 2022 r. jako spóźniony stosownie do art. 458⁵ § 1 k.p.c. Pozwana od początku procesu miała wiedzę, że jej współnikiem był w czasie objętym sporem J. M., nic nie stało zatem na przeszkodzie, aby zawnioskować go jako świadka w odpowiedzi na pozew. Dodać trzeba, że z materiału dowodowego nie wynika, aby J. M. w jakikolwiek sposób uczestniczył w zdarzeniach należących do kręgu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 108 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik, przy czym powód jest stroną wygrywającą proces w 45,30%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.